

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 62 M  
Z dostawą w miejscu 66 M  
Z przesyłką pocztową 68 M  
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 124 M  
Z dwurazową dostawą  
w miejscu . . . 132 M  
Z przesyłką pocztową 136 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO CIĘŻARTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO

3 Mk.

# GAZETA

# WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 popoł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5437.

Lwów, czwartek 16 września 1920

Rok XI

## Jedynie od dobrej woli Rosyi zależy pokój! Plany agitacji bolszew. w Polsce w razie pokoju!

### Przed wyjazdem naszej delegacji do Rygi.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 13. września

(A.) Jutro rano delegacja pokojowa polska jedzie do Gdańska, skąd na statku wojennym angielskim, użyczonym uprzejmie przez rząd wielobrytyjski, uda się do Rygi.

Skład delegacji pozostaje w zasadzie niezmienionym. Będzie tylko więcej rzeczoznawców — podlegała równolegle z układami o rozejm ma się toczyć układy o pokój stały. Na czele delegacji będzie stał i nadal poseł Jan Dąbski, który w Mińsku — pomimo bardzo trudnych warunków politycznych — wojska rosyjsko-bolszewickie stały pod samą Warszawą, gdy delegacja zabierała się w drogę — i lokalnych, wywołanych całkowitem odcięciem od świata, wywiązywał się ze swego zadania bardzo dobrze. P. min. spraw zagranicznych Eustachy Sapieha ma wprawdzie pojechać do Rygi, lecz nie będzie brał udziału w rokowaniach oficjalnych. Jego zadaniem będzie prawdopodobnie wspieranie delegacji radą w razach, gdyby przyszło do decydowania o zadaniach bardzo ważnych.

Opinia publiczna w Warszawie życzy sobie zawarcia pokoju. To prawda. Chce przecież równocześnie, by ten pokój dawał Polsce istotnie rokowanie wytchnienia i zabezpieczenia na stałe. Każdy wprawdzie rozumie, że bolszewicy nie mogą sami dać takiej gwarancji, ponieważ stworzony przez nich ustrój polityczno-społeczny jest czemś bardzo kruchym i opartym na gruncie bardzo wąskim. Ale nawet w takich warunkach pokój istotny byłby możliwym, gdyby po stronie bolszewickiej panowała dobra wola dotrzymywania warunków traktatu. Jak ewentualnie będzie zawarty — Pytanie. Niestety, doświadczenie, — które uderza Polskę z bolszewikami od chwili, gdy i Lord George pod koniec czerwca zaproponował im warunki, a Polska, nie pozwalając na przypuszczenie, że bolszewicy chcieli uszanować zobowiązania, które zadają. Traktat pokojowy będzie w tych okolicznościach jednym więcej środkiem zabezpieczenia w Polsce pożaru bolszewickiego.

W tym punkcie się mylą. Już przedtem publicznie polskie okazało się bardzo utępił (Ciąg dalszy na str. 2-giej)

### Jeśli Rosya okaże dobrą wolę, pokój pewny!

Polskie wytyczne pokojowe nie różnią się od instrukcji danych do Mińska

Warszawa, 15 września.

(Telef.) (G) Przewodniczący delegacji pokojowej polskiej wiceminister Jan Dąbski, przed odjazdem, powiedział do reprezentantów prasy: Wyjeżdżam z wiarą, że ustowania nasze będą tym razem doprowadzone do pomyślnego, tak bardzo upragnionego przez wszystkich, rezultatu. Wobec delegatów polskich w Warszawie wymiana myśli z przedstawicielami naszego rządu doprowadziła do zupełnej jedynomyślności opinii co do zasad, na których oprzeć się może pokójowe nasze współżycie z wschodnim sąsiadem. Zasady te nie różnią się w swojej istocie od instrukcji, z którymi delegacja nasza wyjechała do Mińska. Ponieważ Rzeczpospolita Polska nie zamierza wyzyskiwać świetnego zwycięstwa naszej armii w celu narzu-

cenia pokoju, lecz niezmiernie dąży do trwałego i sprawiedliwego pokoju porozumienia. Jak wynika z natury pokoju porozumienia zasady nasze będą stanowić temat do rokowań. Byłoby zatem rzeczą przedwczesną podawać szczegóły na których zamierzamy oprzeć nasze propozycje. Uważam za rzecz pewną, że jeżeli strona przeciwna przystąpi do rokowań z dobrą wolą zawarcia pokoju, będzie musiała uznać umiarkowanie i słuszność polskiego stanowiska a w tym wypadku ustalenie podsiaw prewiniowanie pokoju, pogłębienie linii rozejmowej i granicznej i t. d. nie powinno natrafić na trudności. Mam nadzieję, że na dobrą wolę strony przeciwniej w Rydze natrafimy i na tej nadziei opieram przekonanie, że rokowania doprowadzą do pokoju.

### Komuniści polscy w Rosyi godzą się na pokój,

lecz nie porzucą dalszej agitacji w Polsce!

Warszawa, 15. września.

(Telef.) (G) Centralny komitet polskiej partii komunistycznej w Rosyi, rezydujący w Mińsku, odbył obrady na temat pokoju z Polską burżuazyjną. Narady odbyły się wskutek nacisku Rady Komisarzy Ludowych rosyjskich. Uchwalono: Rada Komisarzy Ludowych rosyjskich, która dąży do rewolucji światowej nie powinna się powstrzymać w dążeniu do celu postulatami nieodległości i niezależności narodowej, lecz powinna stanąć na platformie rewolucji wszechświatowej.

W uwzględnieniu jednak obecnego położenia centralny komitet wykonawczy polskiej partii komunistycznej zgadza się, aby Rada Komisarzy Ludowych w Rosyi zawarła pokój z Polską burżuazyjną. Centralny komitet wykonawczy jest przekonany, że zawarcie pokoju nie osłabi ruchu rewolucyjnego w Polsce.

(Jak widać z powyższego telegramu bolszewicy chcą zawrzeć pokój ze zdradzieckim zamiarem prowadzenia propagandy bolszewickiej w Polsce — Red „Gaz. Włecz.”)

### WSZYSTKO ZALEŻY OD STANOWISKA SOW.

Wiedeń, 15. września.

(Telef.) (G) „Temps” i inne dzienniki francuskie donoszą, że polskie warunki pokojowe będą umiarkowane i że Polska okazuje szczerą chęć pokoju. Wszystko zależy od stanowiska Rosyi sowieckiej, która by mogła w Rydze zyskać pokój, gdyby tego szczerze pragnęła.

że rokowania polsko-łwowskie rozpoczęły się w Kalwarii. Nazwiska delegatów obu stron trzymane są w tajemnicy.

### Połączenie ze Stanisławowem przywrócone.

Lwów, 15. września.

Z dniem 17. bm. wprowadza się na szlaku Lwów—Stryj—Stanisławów ruch bezpośredni kursujących pociągów, nr. 1712/II (przebiega Lwowa około 8'10) i nr. 1713/II (odjeżdża z Lwowa około 19'10).

### NAZWISKA DELEGATÓW OBU STRON KALWARYI TRZYMANE W TAJEMNICY.

Warszawa, 15 września.

(Telef.) (G) Ze źródeł półurzędowych sły-



stepnem wobec wszelkich zapędów agitacji bolszewickiej. Przetrzymało wszelkie strajki, a nawet ostajniemu strajkowi służby zakładów miejskich w Warszawie, imprezie, jak się teraz pokazało, wybitnie bolszewickiej potrafiło stawic czoła pozytywnie omusić strajkujących do takiego odrotu, po którym ponowne rozpoczęcie strajku stałoby się bardzo ryzykownem. Wszelka agitacja bolszewicka w przyszłości znalazłaby odpór jeszcze silniejszy. Najazd bolszewicki na dawną Kongresówkę wyleczył ze sympatii do bolszewizmu szerokie masy ludności, nauczył je patrzeć trzeźwo na to, co to jest właściwie bolszewizm — a na dobiek zniszczył w znacznej mierze organizacje tajne bolszewickie, jakie istniały przed najazdem po naszych miastach i wsiach. Do takich organizacji należały związki służby folwarcznej. Może sam prezes tej organizacji, p. Kwapiński — choć w Rosji był komisarzem bolszewickim, — nie zamierzał połączyć się z bolszewikami. Może... Ale faktem jest, i to faktem bardzo smutnym, że w powiatach, zajmowanych kolejno przez bolszewików, służba folwarczna, zorganizowana przez pana Kwapińskiego sympatyzowała bardzo gorąco z bolszewikami, — dużo zaś ze zorganizowanych form stało lawnie w szeregach administracji bolszewickiej. Wystrzelano i rozstrzelano z nich sporo, wielu uciekło razem z cofającymi się wojskami bolszewickimi, część siedzi jeszcze w więzieniu. Inni wyprzysięgli się bolszewików i będa się bać pod okiem władz, a jeszcze bardziej ogólnego oburzenia ogółu przyznawać się do sympatii dla bolszewików.

W każdym razie sowiety muszą się zobowiązać w traktacie pokojowym, że ani bezpośrednio ani pośrednio nie będą prowadziły agitacji bolszewickiej w Polsce. Muszą się też przygotować na to, że rząd polski będzie wyrzucił energicznie z granic Państwa Polskiego każdego bolszewika, choćby to nawet był i dyplomata oficjalny, który osmieliłby się na prowadzenie agitacji w tej albo owej formie.

Zawczasu trzeba też pomyśleć o wydadaniu zakazu wywożenia do Rosji sowieckiej żywności, towarów, maszyn. Sami nie mamy wiele do jedzenia, ponieważ bolszewicy wywieźli dużo zboża i mąki do Rosji, wywieźli też masę sprzętów, ubrań, towarów, lekarstw — porabowali ze szczególną wszytkością apteki i składy materiałów aptecznych — nawet mebli. Obecnie dawaliby nam wyprzednie może nawet i dobrą walutę obcą, — lecz pozbawialiby nas żywności i dobytku, potrzebego do zagospodarowania się, wywołaliby jeszcze większą drożyznę i wywołaliby na tem tle zaburzenie całego życia gospodarczego. Na to wszystko rząd przewidujący nie powinien pozwolić żadną miarą.

Pokój z bolszewikami pozwoli nam odetchnąć spokojnie. W tem polega jego wartość. Żadną miarą przecież nie powinien ułatwiać bolszewikom możności ruinowania Polski pod względem społecznym i gospodarczym.

## Szał endecki.

Lwów, 15. września.

Prondająca endecja ciągle jeszcze nie może się oswoić z faktem, że odrodzona Polska powstała ją poza nawias społeczeństwa i rządów w Polsce. Wszystkie jej zamiary narzucenia całemu narodowi swojej niepodzielnej woli spaliły na pagewce, a wszelkie próby reprezentowania opinii publicznej dawno już uznano, jako zwyczajny bandytyzm polityczny i publicystyczny. Społeczeństwo przejrzało, że złodziej aktów publicznych i listów prywatnych, patriotów nie chcących zdawać rachunku ze złożonych w ich bankach funduszy publicznych, nie można postawić na świeczniku narodowym i skazało ich na polityczną bankructwo. Rząd właściański-robotniczy nie przypadało smaku protektorom paszarzy i dlatego przypuszczają dzień w dzień na szpaltach swoich za judaszowe pieniądze wydawanych organów szturm do wszystkich cywilnych i wojskowych, którzy nie chcą wierzyć w to, że jeden jest tylko patriotyzm, tj. wszechpolski a prorokami jego

Dmowski i Haller. A szkoda, że wiernych tych coraz mniej. narodowa demokracja do niedawna była domena wszystkich posad rządowych i synekur prywatnych, a wyznawcy wszechpolskiej polityki, łączyli zawsze nadobno z pożytecznym. Tak ładnie się to zapowiadało, tyle intratnych posad już rozdano a jeszcze więcej miało się do dyspozycji. Aż tu nagle się urwało; rząd robotniczo-włociański nadaje posady nie wedle przekonani, lecz wedle zdolności i umiejętności fachowych, a tego szalejąca endecja polknać nie może. Niczem interes Ojczyzny, niczem dobro całego społeczeństwa, posady cywilne i wojskowe dla swoich, to grunt. Odziesiąt wyznawcy endecji mają się wzbogacić, jeśli nie w wolnej Polsce? POCO nam wogóle Polska — myśl endecja — jeśli my w niej nie mamy rządzić? Właśnie po to odpowiada społeczeństwo, by ciemnym indywidualnom utemożliwić egzystencję i trzymać ich zdala od wszelkiego wpływu na życie publiczne.

Dla wszelkiego rodzaju bandytów jest miejsce albo w domu poprawy, albo w kryminale, jest jeszcze trzęcie dla nich miejsce, to Dom dla nieuleczalnie chorych.

## Z cyklu: „Pieśni żołnierskie“.

### POD KRAKOWEM CZARNA ROLA.

(Na znaną nutę)

Pod Krakowem czarna rola  
Chatka moja tam była,  
Lecz mnie teraz moja najmniejsza  
Na wojenkę wysyła. — (bis).

Bywaj zdrowa ukochana  
Daj podarek małej,  
Bo mi wczoraj w nocy się prześniło,  
Ze me wrócę z wojenki. — (bis).

Tę chusteczkę coś mi dała  
Na onucę użyć,  
Nechaj spocznie razem ze mną w grobie,  
Gdy me ziemia przykryje. — (bis).

Tę wstążeczkę coś mi dała  
Na swem sercu polożę,  
Kiedy ostrą bolszewicka kula  
Moje pierśi rozorze. — (bis).

Ten całunek coś mi dała  
Z mne wiatry rozwleje,  
Gdy się będę, kład do ataku,  
Żegnał z życia nadzieja. — (bis).

Ten kwiatusek, coś mi dała  
Rzucę w murty strumyka  
Niech do ciebie moja najmilsza  
Z pożegnanem pomyka. — (bis).

Ten pierścionek coś mi dała  
Nie powieszę w kościele  
Ale wsadzę w lufę karabina  
I na wiatr wystrzele.

Henryk Zbierzchowski.

## Nowy rok szkolny.

Kasarnie w szkołach. — Nauka musi być odroczo-  
na. — Obywatelskie stanowisko wojskowości.  
— Sprawa książek szkolnych.

Lwów, 15 września.

(mg) Tegoroczny wrzesień nie stanął pod znakiem szkoły. Czołba śmieszki bolszewickiej zmilitaryzowała zarówno społeczeństwo, jak i budynki szkolne. które, zamienione na koszary, rozbrzmiewają dziś szczytami karabinów i głosem polskiej komendy, zamiast wesołym gwarem rojów dziatwy i młodzieży. Szkoła nasza, zapomniana za czasów austriackich w latach wojny na szary koniec, zdawała się już powracać do normalniejszych warunków, aż nagle znowu interesy jej zejść musiały na drugi plan wobec konieczności nad wszystkim ważniejszej, jaką jest obrona państwa, i znowu szkolnictwo lwowskie będzie mu-

się przebyć okres walki z trudnościami i przeszkodami, zanim wkroczy na tory spokojnej owo-  
cnej pracy. Jednak ufność że ofiary, poniesione przez naród w każdej dziedzinie życia, nie poszły na marne, gdyż przyczyniły się do ocalenia Rzeczypospolitej od zupełnej zagłady kultury i utraty niepodległości, doddawać będzie pracownikom oświatowym siły i energii. Życiowe stanowisko i zrozumienie, z jakim odnosi się wojskowość do szkolnictwa, daje rękojmię, że szkoła powróci wnet w swe mury i panka dzisiejszej młodzieży nie dozna zbyt długiej przerwy.

## KIEDY ROZPOCZNIE SIĘ NAUKA W SZKOŁACH LUDOWYCH I ŚREDNICH ?

W sprawie rozpoczęcia nauki szkolnej we Lwowie, dostarczył nam Inspektor krajowy szk. radca Kazimierz Bruchmański, następujących informacji:

Wszystkie budynki szkolne są obecnie zajęte przez władze wojskowe na koszary. Wojskowość stara się jednak o jak najszybsze ich opróżnienie dla umożliwienia rozpoczęcia nauki szkolnej. W celu omówienia tych spraw odbyła się w dniu 13 bm. konferencja z wojskowym urzędem kwaterynkowym w lokalu przy ul. Fredry 2. przy udziale radcy T. Lewickiego, delegata Min. W. i O. Soblińskiego i insp. Bruchmańskiego jako reprezentantów szkolnictwa.

Przedstawiciele wojskowości oświadczyli, że gimnazya uwolnione będą już w najbliższym czasie. Gimnazjum im. Batorego będzie wolne już za trzy dni. Szkoły ludowe, również zajęte, nie wszystkie będą mogły być opróżnione zaraz, wolne będą tylko budynki szkoły Tańskiej, Eżbińskiej, Zimorowicza i kilka innych w przeciągu tygodnia.

Wpisy będą bezwzględnie przeprowadzone we wszystkich szkołach. Rozpoczęcie nauki odkłada się na razie do 1. października, lecz o ile to będzie możliwe, rozpocznie się nauka w niektórych budynkach jeszcze przed oznaczonym terminem. Gimnazyja szkolne, wolne obecnie od wojska, nie będą już z reguły rekwirowane. Zajęcia dotychczasowe, jak przyznał Wojskowy Urząd kwaterynkowy, następowały nie zawsze formalnie za wyraźnym poleceniem tegoż urzędu.

W budynkach, w których mieściły się biura wojskowe, nauka będzie rozpoczęta bezwzględnie. Te zaś, które służyły za koszary, muszą być poddane dokładnemu odczyszczeniu i spodziewać się należy znacznych uszkodzeń, zatem liczyć nie można na szybkie oddanie tych budynków na użytek szkolny. Restauracja gmachów zajmie się nietylko urząd budowniczy.

Inne budynki będą uwolnione jak najspieszniej w miarę posuwania się operacji wojennych na wschód. Komenda armii zajmuje stanowisko obywatelskie i bardzo życiawe dla szkolnictwa. Kolejność opuszczenia budynków przez wojska zależy od rodzaju oddziałów zakwaterowanych.

Grona nauczycielskie szkół ludowych nie doznały uszczuplenia, skutkiem powołania do służby wojskowej, gdyż znaczną przewagę stanowią sily żeńskie. We Lwowie pracuje 560 nauczycielek i tylko 103 nauczycieli, z tych niewiele jest w wieku poborowym. Więcej zdekompletowane są grona nauczycielskie szkół średnich, lecz i znaczna część młodzieży dopieszyla w szeregi walczących.

## NADSELANE.

Zakład dentystyczno-techn. CELIONA KONRA  
pod kierownictwem OSKARA GLASGALLA, Lwów,  
Jagellońska 15, I. p. 4535

TUTKI I BIBULKI CYGARETOWE

**NIL**

NAJPRZEDNIEJSZEJ JAKOŚCI  
WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Fabryka Tow. Akc. Lwów, Zielona 1. 29.

2510



**JUGOSŁAWIA NIE CHCE WYSLAĆ WOJSKA PRZECIW ROSYI.**

Wiedeń, 14. września.

(Telef.) (G) Z Belgradu donoszą, że na posiedzeniu narodowym poseł Biantini wygłosił mowę, w której wyraził zadowolenie, że rząd jugosłowiański odrzucił żądanie Francji domagające się wystąpienia wojsk przeciwko Rosji.

**CZICZERIN CHCE KUPIĆ RUMUNIE.**

Wiedeń, 15. września.

(Telef.) (G) Wedle doniesień z Bukaresztu Cziczerin zawiadomił iskrowo rząd rumuński, że w razie przyjścia do skutku układu między Rosją a Rumunją rząd sowieków zarządzi wydanie skarbca państwa rumuńskiego, który to skarbiec w czasie ofensywy Mackensena został do Rosji wywieziony. Skarbecz zawiera sześć milionów lei w złocie oraz znaczną ilość akcji i obligacji. Jak widać Rosja chce wywrzeć nacisk na Rumunię.

**BOLSZEWICY PRZECIW WŁASNYM ROBOTNIKOM UŻYWAJĄ CHIŃCZYKÓW.**

Wiedeń, 15. września.

(Telef.) (G) Z Berlina donoszą: Z kół włarygodnych donoszą, że wśród robotników w Kolonii koło Moskwy przyszło do bardzo silnych zaburzeń. Władze sowieckie otoczyły warszaty odzianymi wojskami chińskimi, które z niesłychanym okrucieństwem zgniotyli bunt robotników.

**WYNIK KONFERENCYI W AIX LES BAINS — NOWYM SUKCESEM POLITYKI MILLERANDA**

Wiedeń, 15. września.

(Telef.) (G) Z telegramu z Aix les Bains wynika, że najważniejszym wynikiem obrad tamtejszych było odłożenie konferencji genewskiej lub nawet jej ostateczne odwołanie. Na konferencję genewską miałyby być zaproszone Niemcy celem omówienia zobowiązań finansowych. Francja stała jednak na stanowisku, że załatwienie odszkodowań przez komisję reparacyjną w Paryżu jest właściwsze, aniżeli rokowania z Niemcami. Wynik konferencji w Aix les Bains przedstawia dzienniki francuskie jako dalszy sukces polityki Milleranda. Odroczenie konferencji w Genewie oznacza zamknięcie planu ustalenia odszkodowań ze strony Niemiec o co oni szczególnie zabiegali, pragnąc wywołać nieporozumienie wśród sprzymierzonych.

**STAN ZDROWIA DESCHANELA POGORSZYŁ SIĘ.**

Wiedeń, 15. września.

(Telef.) (G) Via Frankfurt nad Menem donoszą z Paryża, że w stanie zdrowia prezydenta Francji Deschanela nastąpiło nowe pogorszenie, w nocy z czwartku na piątek wskutek ostrego ataku nerwowego. Z tego względu liczą się z możliwością ustąpienia Deschanela, oraz z tem że Izba posłów i senat wkrótce zbiorą się w Wersalu dla wybrania jego następcy.

**FRANCYA OPLYWA W WĘGIEL.**

Paryż, 13 września.

(Tel. wł.) „Petit Parisien” poinformował się u ministra pracy Le Traquer, że Francja w sierpniu, oprócz niemieckich dostaw węgla, otrzymała 800.000 ton z Anglii, 280.000 z Ameryki a 80 tys. z Belgii; prócz tego miała z własnej produkcji 1.650.000, tak, że łącznie otrzymała w sierpniu 4.360.000 ton. Rezerwowy zapas franc. kolei, który w styczniu wynosił tylko 180.000 ton, doszedł obecnie do 800.000, co jest normalną przedwojenną przeciętną. Paryskie zakłady gazowe, które w r. 1919 nie miały nigdy większych zapasów nad 25.000 ton, mają dziś 900.000 ton. Zapasy prefektury nadsekwańskiej powiększyły się z 60 tys. w roku poprzednim na 150.000 ton. Prócz tego dostarczono Francji jeszcze 370.000 ton węgla do młockarni.

**NIEMIECKA RADIOTELEGRAFICZNA KOMUNIKACJA ZAGROŻONA KONTROLĄ.**

Berlin, 13 września.

(Tel. wł.) M.in. pocztę otrzymało doniesienie, że niemieckie towarzystwo telegraficzne „Compagnie

generale de telegraphie sans fil, Paris” podnosi pretensje wydania mu niemieckiej stacji iskrowej Eilvesz. Żądanie to uzasadnia tem, że w roku 1912 tow. berlińskie „Hochfrequenz-Maschinen A. G.” sprzedało pewnej grupie francuskiej patenty zagraniczne profesora Goldschmidta wraz z prawem objęcia do końca r. 1914 niemieckiej stacji Eilvesz koło Hanoweru. Z powodu wojny tow. francuskie nie mogło z prawa tego korzystać i termin operacyjny przeminął. Powołując się na paragraf 299 b traktatu pokojowego Francja jednak uwiadomiła rząd niemiecki, iż układ ten odzyskał ważność, skutkiem tego tow. francuskie uważa się za uprawnione do objęcia stacji Eilvesz za odszkodowaniem. M.in. pocztę oraz inne m.in. zarządza zbadanie tej sprawy i zajmie się nią także gabinet Rzeszy, który nie traci nadziei, że w drodze układu z franc. tow. uda się uchronić niemiecką komunikację od grożącej jej zagrawnej kontroli.

**ŻONA BURMISTRZA CORKU O SWOIM MEŻU.**

London, 13 września.

(Tel. wł.) Żona burmistrza Corku Mac Swaney'a opowiedziała pewnemu amerykańskiemu dziennikarzowi co następuje: „Wedle ostatnich wiadomości z Londynu, ma-

szę pożegnać się już z ostatnią nadzieją. Patrzenie na śmierć mego męża przez miesiąc prawie składania mnie i nas wszystkich do poddania się. Tylko On jeden pozostał silnym i umacnia nas w wytrwałości. Gdy poślubiłam go, wiedziałam, że rychła śmierć będzie jego losem i wciąż przygotowywałam się na to. Myślałam jednak o śmierci łagodnej, lecz nie tak strasznej. Jest to wprost nie do zniesienia i przechodzi wszelką siłę ludzką.

**MONARCHIŚCI AUSTR. KONFERUJĄ POTAJEMNIE.**

Wiedeń, 15. września.

(Telef.) (G) „Neues Wiener Journal” donosi z Zurychu wedle dzienników szwajcarskich o tajnej konferencji monarchistów w Lucernie. Wziął w niej udział monarchiści austriaccy i niemieccy, a także hr. Berchtold. Omawiano potrzebę odnowienia monarchii w Austrii. Niektóre pisma podały, że arcyksiążę Maks, brat b. cesarza Karola mieszkający w Bernie, stanowczo sprzeciwił się powrotu Karola na tron Habsburgów.

**GWAŁTY KOMUNISTÓW WŁOSKICH.**

Wiedeń, 15. września.

(Telef.) (G) Jak donoszą z Rzymu, w Turynie wystąpiło wojsko, są zabici i ranni. Komunistów zmuszono do opuszczenia kilku fabryk. Zachodzą gwałty komunistów w pociągach kolejowych.

**Cieszyńskie żąda rewizji w sprawie układu polsko-czeskiego!**

Cieszyn, 15. września.

(Telef.) (G) Wedle nadeszłych tu wiadomości już w najbliższych dniach ma przybyć do Cieszyna komisja rozgraniczająca z Opawy celem ostatecznego ustalenia granic na Śląsku między Polską i Czechmi. Doniesienie to wywołało silne poruszenie wśród ludności polskiej, która mi-

mo wszystko nie uważa za padłej decyzji podziałowej za ostateczną i oczekuje rewizji odnośnych postanowień. Liczne deputacje także z tego powodu jawily się w Cieszynie przedstawiały kompetentnym czynnikom konieczność odłożenia aktu rozgraniczenia o ile Śląsk nie ma się stać ponownie terenem niepokoju.

**BOLSZEWICY O SYTUACJI POD ROHATYNEM**

Wiedeń, 15. września.

(Telef.) (G) Depesza iskrowa z Moskwy podaje komunikat z 12 b. m.: Nieprzyjacieli nsiłował w obszarze na wschód od Rohatyna wykonać przetrzymanie frontu wojsk sowieckich, został jednak odrzucony

**Więści z Warszawy.**

**P. K. O. WRACA Z OJCOWA DO WARSZAWY.**

Kraków, 15. września.

(Telef.) (G) Dzienniki notują że z dniem 14. bm. powrócił miała PKO. z Ojcowa do Warszawy, wskutek czego nastąpi sześciogodniowa przerwa w jej czynnościach. Wszelką korespondencję do PKO. należy oddać skierowywać do Warszawy. PKO. przebywała w Ojcowie od 12. zm. dokąd została wyewakuowana w czasie niepewnej sytuacji pod Warszawą. Dzienniki krakowskie podniosły kilkakrotnie, że panowie i panienki z PKO. w czasie pobytu w Ojcowie bardzo dobrze się bawili, uważając ten pobyt za letnie wywczasie i urzędowali w ten sposób, że do Krakowa np. w czasie od 12. do 26. zm. tj. przez dwa tygodnie nie nadszedł ani jeden czek PKO.

**PASKARZE WARSZAWSCY STANĄ PRZED SĄDEM DORAŻNYM.**

Warszawa, 15. września.

(Telef.) (G) Wbrew przewidywaniom i staraniom właścicieli wykrytych sklepów paskarskich w Warszawie sprawa nie będzie skierowana do państwowego urzędu walki z lichwą, lecz oddana prokuratury. Pociągnięto za sobą przekazanie jej sądowni dorażnemu. Ustawa w tym wypadku przewidywa karę śmierci.

**ZASTRZELENIE GŁOŚNEGO WŁAMYWACZA I BANDYTY.**

Warszawa, 14 września.

(Telef.) (G) W roku 1910 i następnych latach zdobył sobie w Warszawie rozgłos głośny włamywacz i bandyta Stanisław Siemnicki, znany pod pseudonimem Jundas. Po wielu rabunkach zbiegł on do Moskwy, gdzie zamordował i

osraził kochankę jednego z wielkich przemysłowców rosyjskich, poczem znikł bez wieści. Obecnie władze śledcze otrzymały wiadomość, że Jundas znajduje się znowu w Warszawie i dla zamaskowania swego pobytu wstąpił do wojska i służy w kolumnie samochodowej. Zamłodnił o tem władze wojskowe i żandarmeria aresztowała go, przyczem odebrano mu 75 tysięcy marek. W czasie przeprowadzania zbrodniarza do więzienia Jundas wyrwał się żandarmom i zaczął uciekać. Dano do niego kilka strażników i położono go trupem na mieiscu. Przy zabitym znalaziono jeszcze 50.000 marek.

**BEZROBOCIE NA GRZEGÓRZKACH.**

Kraków, 14. września.

(Telef.) (G) Wczoraj wybuchło bezrobocie w fabryce „Odlew” na Grzegórkach. Powodem bezrobocia była okoliczność, że zarząd fabryki wydalil z pracy 5 robotników, którzy wywieźli na taczkach jednego z majstrów, niejakiego Kellera, Czecha. Keller zajmował wrogie stanowisko wobec Polaków, szykanował pracowników i zapomniał się do tego stopnia, że pozwalał sobie na odynamne epitety wobec podwładnych. Robotnikom było tego za dużo i wywieźli Kellera na taczkach poza fabrykę.

**PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.**

(Telef.) (G) Nagła śmierć wybitnego członka palestry. Wczoraj zmarł w Krakowie nagle na udar serca dr. Wal. Staniszewski, przeżywszy lat 61, adwokat krajowy, jeden z najwybitniejszych członków palestry krakowskiej. W radzie miejskiej zasiadał przez szereg lat i przez pewien czas pełnił urząd drugiego wiceprezydenta miasta. W roku 1904 został wybrany posłem do parlamentu wiedeńskiego z miasta Krakowa, a nieco później został dyrektorem kasy oszczędności miasta Krakowa. Po odbudowaniu Państwa Polskiego powołany został do Warszawy na stanowisko radcy przy prokuratury państwa, a w ostatnim czasie powrócił do Krakowa jako zastępca naczelnika tutejszej ekspozytury prokuratury skarbu.



## Wady i braki ustawy o regulacji plac.

Sprawozdanie z nadzwyczajnego wniósł zgr. madzenia członków „Polskiego Związku niższych funkcjonariuszy państwowych“.

Lwów, 13. września.

Wczoraj po południu w sali sądu cywilnego odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków „Polskiego Związku niższych funkcjonariuszy państwowych“.

Zgromadzenie zaraził prezes związku Wierzbicki. O ustawie i rozporządzeniu, dotyczącem regulacji plac niższych funkcjonariuszy państwowych mówił: Piątkowski i Orzech.

Pierwszy omawiał ogólnikowo ustawę i rozporządzenie i doszedł do wniosku, że tak w ustawie jak i w rozporządzeniu pokutuje duch anstryackiej biurokracji. Wskutek tego ustawa i rozporządzenie nie mogą zadowolić tych, dla których są przeznaczone.

Drugą mowca zaznajomił zebranych szczegółowo z ustawą, wykazując liczne jej braki i wady.

Trzeci dopiero mowca Mozgala omawiając wady i braki ustawy przytaczał liczne fakty, — wzięte z codziennego życia, ilustrujące dosadnie, jak wyglądałby projekt ustawy w praktyce, gdyby został zatwierdzony przez Sejm. Mowca poruszył też haniebne stosunki, jakie panują w Zakładzie dla umysłowo-chorych w Kułparkowie. Fakta, które mowca podał do wiadomości są wprost nie do uwierzenia. Ministerstwo zdrowia publ. powinno włączyć w gospodarkę zakładu, który nie jest już folwarkiem Wydziału krajowego, lecz instytucją państwową, o której dobra sławę powinien dbać rząd.

W końcu mowca odczytał następujące

### rezolucyje:

Zebrani dnia 12. bm. niżsi funkcjonariusze państwowi po dokładnem rozpatrzeniu rozporządzenia prezydenta ministrów i ministra skarbu z dnia 5. sierpnia br. stwierdzają:

1) że rozporządzenie to, przyznające niższym funkcjonariuszom państwowym poszczególne stopnie płacy nie uwzględnia całkowicie życzeń i żądań niższych funkcjonariuszy wyrażonych w szeregu rezolucyj i memoriałów wniesionych do rządu i Sejmu,

2) że wspomniane rozporządzenie przez nierównomierny podział stopni płacy między poszczególne ministerstwa dzieli funkcjonariuszy jedne go państwa na obywateli I i II klasy,

3) że rozporządzenie przez usunięcie automatycznego awansu krzywdzi starszych, mających dziesięć lat służby — uniemożliwiając im posunięcie się do wyższych stopni plac,

4) że rozporządzenie jest w sprzeczności z dążeniem do unifikacji administracji państwowej na całym obszarze ziem polskich, gdyż funkcjonariuszom państwowym w b. zaborze rosylskim przyznaje się wyższe stopnie płacy, aniżeli wysłu-

### Z nowości wydawniczych.

ANTONI SŁONIMSKI: „PARADA“.

(Nakładem miesięcznika „Skamander“, Warszawa 1920).

Lwów, 14 września.

Poezja nie jest pokazywanie zamkniętych w sobie przedmiotów, podkreślanie tego, co le między sobą różni, a sprawia, że tylko dziś i tutaj trwają, ale przedstawianie łączącej wszystko istoty, która sprawia, że mimo różnic są one sobie w rzeczywistości tak równe, jak ten sam ton — w imiei oktawy.

Od aktualności zaczął rol się w Słonimskim.

Łatwość rymu i rytmu pozwala mu się bojem bawić i Boyem (oh, ten calambour!), o Nalewkach prawic i czarno-bolszewickiej wiosnie, odkładać wiersz zolowatą gburowatością, zapominając, że skoro od śmiechności do wzniosłości krok jeden, związku między wzniosłością a kupką śmieci, która lekka wiatr porwie, nie ma i nie będzie. Jest i świątynia, jeśli nie absolutnie, to relatywnie, w dotychczasowym spojrzeniu ludzkości na samą siebie: — wieczne. I w tem różnica między Zola, „Wiosna“ Turkwowa, a poezja Słonimskiego, że

żonym funkcjonariuszom państwowym w Małopolsce.

5) że rozporządzenie to daje szerokie pole do nadwyż i samowoli przełożonych, gdyż ustanawiając dla poszczególnych funkcjonariuszy stopnie płacy niższy i wyższy nie określa od czego zależnem jest uzyskanie stopnia wyższego,

6) że rozporządzenie wyklucza prawo korzystania z ustawy o uposażeniu niższych funkcjonariuszy państwowych z dnia 13. lipca br. liczącym pracownikom państwowym przez utworzenie kategorii t. zw. pracowników kontraktowych,

7) że rozporządzenie pomija w zupełności tyśięćnie rzesze funkcjonariuszy państwowych z działu „Ministerstwa Zdrowia publicznego“, zajętych w szpitalach państwowych i zakładach dla umysłowo-chorych,

8) że rozporządzenie to zalicza Lwów do klasy II, jakkolwiek koszty wyżywienia i utrzymania funkcjonariuszy państwowych są w wielu wypadkach większe we Lwowie, aniżeli w Warszawie.

Z wyżej wymienionych powodów zebrani stwierdzają, że wspomniane rozporządzenie godzi wprost w najżywniejsze interesy moralne i materialne niższych funkcjonariuszy państwowych, oraz jest w sprzeczności z dwukrotnem oświadczeniem rządu, danem delegacji Polskiego Związku służby państwowej we Lwowie. Wobec takiego stanu rzeczy

Zebrani uchwalają zwrócić się do rządu z następującemi żadaniami:

a) ażeby przed ostatecznem zatwierdzeniem regulacji plac w drodze ustawodawczej rząd zasięgnął opinii Związków niższych funkcjonariuszy państwowych,

b) ażeby przeprowadził unifikację plac we wszystkich urzędach i instytucjach państwowych na całym obszarze Rzeczypospolitej równomiernie,

c) ażeby było prawo automatycznego awansu do 9 stopnia płacy,

d) ażeby funkcjonariuszy niższych mających za sobą dziesięć lat służby posunęto do odpowiedniego stopnia płacy z wliczeniem wszystkich lat służby prowizorycznej i wojskowej,

e) ażeby określono dokładnie prawo przejścia z niższego stopnia płacy do wyższego,

f) ażeby zniesiono kategorię pracowników kontraktowych i objęto wszystkich pracowników państwowych ustawą z dnia 13. lipca br.,

g) ażeby objęto ustawą o regulacji plac niższych funkcjonariuszy państwowych z działu ministerstwa Zdrowia publicznego pracujących w szpitalach państwowych i zakładach dla umysłowo-chorych.

autor „Parady“ nie dochodzi do dna człeczego zła, że nie potrafi złożyć nawet wieku, lecz feletonizuje szybko zasychnące ropne zdarzenia, które dzisiaj — są — już były próżnobyś ich szukał! Słownictwo techniczno-poetyczne? Czyżby zakreślenie szerszego kręgu? Cóż, gdy dzień miuje? I miną: gładka, telegrafy bez drutu i rewolucya bolszewicka? Czy ostanie się poezya w nich, skoro nie zawsze dochodzi mocy wszechwielkości, wszechwymarzeń techniczny chwiałceci, lub potępiającej go zgola? (Por. Wierzyńskiego wiersz do wynalazku w „Wiosnie i Wnie“. Potrafił chwycić nieprzebrzmiewający tak szybko ton). Jeno z niektórych ustępów „Czarnej wiosny“ dobywa się krzyk tak niesamowicie z samych trzew idący, że i ludzie jutra pytać się mogą: — coż to tak było? Cóż to wciąż tak było?

Przećle: —

człowiek, który obok dziko-aktualnie rozważanych zwrotek umie cicho — wykultnie rymować blachostką (jeśli trzeba i z francuskim refranem), który powiada, że jest burtownikiem z nudy, a zarazem z prawdziwym radby się zapoznać więzieniem, odgradzającym go od snów erotycznych, wielkopolskich gestów zblazowania i dotychczasowej — tak często nie wartiej — poezji. Człowiek który ongi „Harmonię“ napisał, cykl

h) ażeby uchwalono do art. 23 rozporządzenia Rady ministrów z dnia 5. lipca b. r. zaliczono miasto Lwów do I klasy,

i) ażeby do komisji weryfikacyjnej II instancji powołani byli przedstawiciele niższych funkcjonariuszy państwowych i

j) zebrani uchwalają wysłanie deputacji do rządu w Warszawie celem przedłożenia powyższych żądań, oraz polecają Wydziałowi Polskiego Związku niższych funkcjonariuszy państw. poczynić energicznych kroków u władz i miarodajnych czynników w sprawie zmiany rozporządzenia ministr. z dnia 5. lipca 1920 r.

Powyższe rezolucyje zebrani uchwalili jednogłośnie.

Następnie na wniosek przewodniczącego wybrano jako delegatów do Warszawy Piątkowskiego, Mozgala i Orzecha.

W końcu po dłuższej dyskusji uchwalono na wniosek Kulickiewicza pokryć koszty wyjazdu del. drogą dobrowolnych składek, by nie naruszać funduszu Związku.

Na tem zakończono prawie trzy godziny trwające wogromadzenie.

## Choroby zakaźne we Lwowie.

Lwów, 15 września.

(mg) Z chorób zakaźnych, jak wykazała darty statystyczne fizykatu miejskiego, najwięcej grają czerwonka, zauważono jednakże już znaczny spadek w jej nasileniu. W ubiegłym tygodniu od 5—11 września zachorowało na czerwonkę 85 osób, wypadków śmiertelnych było 24. W poprzednim tygodniu zaliczono 99 nowych wypadków, od 22—28 sierpnia 122, od 15—21-go 164. Widać zatem, że cyfra ta stale maleje.

Nie są tu litane w rachubę osoby przywiezione z poza miasta (w ubiegłym tygodniu 20), gdyż wypadki te nie mogą być metarą rozszerzenia się epidemii we Lwowie. Chorzy zakaźnie przywiezieni przypadkowo do miasta, powinni być umieszczeni w szpitalu zamarynowski dla obcych, który prowadzi komisaryat zwalczania epidemii we wschodniej Małopolsce.

Drugą plagą Lwowa jest szkarlatyna, która przez kilka lat poprzednich nie szerzyła się wcale. Co też jest powodem obecnego jej wybuchu. W ostatnim tygodniu zachorowało na szkarlatynę 25 osób w mieście, 4 obce, umarło 5. Poprzednie tygodnie wykazują 20 wypadków, 23 i 44.

Tyfus plamisty wygasa zupełnie, zachorowało w przeszłym tygodniu jedna osoba, 2 zmarły. Natomiast podnosi się epidemia dżaru brzuszego, co wywołują głównie ruchy ewakuacyjne. — Przeważnie chorują na dżar brzuszny osoby przywiezione z poza Lwowa, np. w pewnym tygodniu na 36 chorych, było 16 obcych. W mieście szerzy

trzymających siebie na więzi smętów, zawierających myśl w sobie skończoną, a dalsz myśl jego i wiersze, tak gwałtownie, lub galantnie tańcują. Który miłością do chłopca nie pogardzi i powiada, że „nasłabniejsze są wargi, że namalowane: — wie, że perwersyja wieść weni się wdania. I to boli. Radby się jej wyzbyć. Szarpo się i miotał. Wybuch nienawistą ku ustrojowi społecznemu, który, będąc wynikiem perwersji, coraz to starannie ją pielęgnuje, by w chwili potem poddać się zgubnemu wpływowi, w nim samym szukając ukojenia. To lekka ironia, ot tak niby się smaga, w melancholijny czasem wpadając ton, to marzy o sobie, człowieka (w swych snach) już lepszym i godniejszym.

Widzimy:

Słonimski reaguje na brząca go dekadencję. Czyli jest kimsz jeszcze lub już wartościowym. Opanowawszy technikę starą, szkalac wybiegających poza nią sposobów wypowiedzi, potrafi — jeśli swe wnętrze wzmocni, oczyścić, ze samym sobą uzgodnić — stworzyć prawdziwe dzieło.

Dowodem wiersz zupełnie dotrzyał.

Zowie się: „Życie i śmierć“.



stała choroba sporadycznie nie obejmując większych ognisk. W przeszłym tygodniu zachorowało 12 osób miejscowych, 4 obce, 2 wśród wojska, zmarło 3. Na tyfus powrotny zachorowała 1 osoba w mieście i 1 obca.

NEKROLOGIA

WŁODZ A TELICHOWSKA

rodz. 6. p. Włodzimierz i Janina z Piszczalskich  
zmarła po długich cierpieniach we wtorek dnia 14 b. m.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we czwartek 16 b. m. o godz. 11 przed połud. z domu pod l. 17 przy ul. Krasńskiego (Góra Jacka) na który zaprasza, w ciężkim smutku brat i rodzina.

Na szlakach sow. zagonów.

Lwów, 15 września.

Bohaterki czynu uświęconego żołnierza armii bolszewickiej.

(x) W Sniatynie koło Sokala uświęcony żołnierz Czerwonej Armii ciężko ranny podczas napadu rabunkowego bezbronnego 32-letniego Ch. Sidsammera, który starał się prośbami oszczędzić swoje zagrożone mienie. Ciężko rannego Sidsammera odwiedzano wczoraj do lwowskiego szpitala państwowego.

Fakt powyższy, który nie jest odosobniony, rzuca poniekąd światło na obecne zachowanie się względem Polskiej nieznajomych czeskich socjalistów. Swój swego zawsze żądzie i stara mu się pomóc!

Nowa ofiara bohaterstwa wojny.

W Kurowicach, powiat Przemyski, podczas walki, jaka toczyła się tydzień dniami koło tej wsi, rannym został 17-letni Mikołaj Tarczyn w lewą rękę odłamkami granatu, który wpadł do chaty wyznaczając równoleżnik znanymi silesy w urzędzie domowym. Celem tej strzały armatniej pochodził z uświęconej armii bolszewickiej, a padł właśnie w chwili, gdy walka toczyła się w dość przyzwolonej odległości bo około 2 kilometrów od wsi. Tarczyn odwiedzano do szpitala państwowego we Lwowie.

Drożyzna książek szkolnych.

Lwów, 15 września.

Zaopatrzenia dzieci w książki i przybory szkolne jest dziś dla rodziców i opiekunów kłopotem wielkim. Do jakich cen doszły obecnie podręczniki szkolne, można sobie wyobrazić na podstawie następującego zestawienia. Oto wykaz książek, potrzebnych do pierwszej klasy gimnazjalnej: Botanika Rostafińskiego 33 mk., geometria mk. 8.80, Arytmetyka Franka mk. 11, Geografia Rómera mk. 48.40, Podręcznik do nauki łaciny Lewickiego mk. 50.60, Wypisy niemieckie mk. 68.20, Historia polska Góberia mk. 61.60, Gramatyka polska Komarskiego mk. 17.60, Gramatyka łacińska Samolewiczka mk. 22. Razem kosztują podręczniki dla pierwszej klasy 321.20 marek, nie licząc książek, których dostać nie można. Zwrócić należy uwagę, że wymienione książki wydane są tylko w brzeszowanej oprawie. — Wielką pomocą dla młodzieży jest samopomoc przez zamianę używanych książek i słowników w ten sposób zaopatrują się dziś uczniowie w podręczniki.

Premiera w „Bagateli”.

Lwów, 15 września.

Nie byłych wesołków udało się Ochrymowiczowi spędzić ze wszystkich stron Polski na otwarcie teatru lit.-art. „Bagatela” w sali dawnego „Casina de Paris”. Kto smaruje, ten jedzie. W tym wypadku jednak Dyrekcja zdaje się nie żałowała smarowidła, jeśli mogła w jednym pro-

gramie pokazać obok tych jeszcze dobrych numerów taką „drogą” czwórka, jak Gierasiński, Michałowski, Latajner i Staruszkiewicz. To też nowy teatrak wiechał jakby czwórka w powodzenie, a publiczność już płaty dzień z rzędu odchodzi od kasy bez biletów. Trudno byłoby rozstrzygnąć, kto z tej czwórki najlepiej „ciągnie”. Każdy z nich to odrębna indywidualność artystyczna, każdy jest doskonały w swoich kawałach. O nieprzeciętnej wyczekowanej pracy Gierasa pisałem już nieraz, Michaś recenzjami moimi mógłby sobie wybrukować drogę do hotelu Krakowskiego. Pozostają dawno we Lwowie nie słyszani: Latajner i Staruszkiewicz. Latajner dojrzał. Posiada też doskonały umiar artystyczny, dzięki któremu pasowano go na pierwszego komika operetki. Czy lwowski teatr nie upomni się o swego dawnego ulubieńca? Staruszkiewicz wno si ze sobą zdrowy, łobuzerski humor podmiejski, ujęty w formę zręczną i inteligentną. Z dawnych znajomych usłyszeliśmy przemówienie Wandyczowa w ciepłych dumkach cygańskich, Ochrymowicza w dusie „dyrektorskim”. Noskowską w piosenkach, gdzie jednak czystość intonacji pozostawiała nieco do życzenia. Bardzo wdzięczne tańce Kamińskiej i Górskiej przetykały program, który konferował dzielnie Neusser. (h. z.)

WARSZAWA.

Na zmił zajął się sezon szkolny

W Warszawie rozpoczęła się już szkoła, w szkołach, w biurach, w kancelariach, w biurach kancelaryjnych. ZURTOWANY SREBRO PAPIERU 492 AGID I UMSCHWEIS, Lwów, Żółkiewska 16.

KRONIKA.

Środa 15 września o g. 7 wieczór: „Krakowiaczy i Górale”, komedia-opera w 3 aktach.

Czwartek, 16 września, o godz. 7 wiecz. „Pust” opera.

Piątek, 17 września, o godz. 7 wiecz. „Krakowiaczy i Górale”, komedia-opera.

Sobota, 18 września, o godz. 3.30 popoł. „Damy i Huzary”, komedia.

Sobota, 18 września, o godz. 7 wiecz. „Noc w Wenecji”, operetka.

Niedziela, 19 września, o godz. 3.30 popoł. „Pan Posel”, komedia.

Niedziela, 19 września, o godz. 7 wieczór „Krakowiaczy i Górale”, komedia-opera.

Chechlik w „Colossum”. Niebawem program Wyto y Sabałów, Dobrzańskiego, Zamora i jej, Borkowskiej i w. L. oraz dwie wesołe farcy. Początek o g. 7.30 wieczorem. Bilety u Gabriela Legionów 3. 1501

Banki wracają. Jak się ze sfer kompetentnych dowiadujemy banki lwowskie wracają z powrotem do Lwowa około 25. bm.

(mg) Kuchnia dla nauczycieli — uchodźców. Nauczycielstwo lwowskie, chcąc przyjąć z pomocą ewakuowanym swym kolegom i koleżankom, którzy znaleźli się wskutek wypadków wojennych we Lwowie wśród bardzo ciężkich warunków, założyła dla nich kuchnię w budynku szkoły im. Mickiewicza. Wczoraj odbyła się w tej sprawie ufnop. Bruchnańskiego konferencja, w której wzięli udział delegaci Komitetu nauczycielskiego i dyrekcja szkoły im. Mickiewicza.

(mg) Śmierć wskutek wściekłości zblizniano się bolszewików. W Stryju zmarł w ostatnich dniach Władysław Nowakowski, emerytowany starszy radca magistratu lwowskiego. Zmarły przebywał w ostatnich tygodniach w pewnej miejscowości w okolicy Stryja, gdzie dowiedziawszy się o zbliżaniu się wojsk bolszewickich, został rażony atakiem apoplektycznym i przewiezony do szpitala, zmarł tam po pewnym czasie. We Lwowie, gdzie zmarły był ogólnie znany i poważany, wywołała za pewne śmierć jego żal i współczucie.

Wyrokiem poznańskie sądu dopaźnego zasądzony został Stefan Stróżyk z 14 p. artylerii, za dezercję, na przeniesienia do drugiej klasy stanu żołnierskiego, wydalenia z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

Sąd polowy D. O. G. warszawskiego jako sąd doraźny, zasądził wyrokiem z 9 września 1920 emerytowanego Lewińskiego Karola za zbrodnię dezercyjną, szer. Krawczyka Władysława za zbrodnię dezercyjną oraz cywilnego Klajera Jakóba za zbrodnię zbrodni stamtąd, wszystkich na karę śmierci przez rozstrzelanie.

„Hacifira” została skazana na 30.000 marek grzywny za umieszczenie sprawozdania pofa Hartglassa o wypadkach w Białej Siedleckiej.

(r) Żołnierze angielscy numerowani. Wykony niedawno rozkaz angielskiej komendy armii ustanawia, iż w przyszłości będą w wojsku angielskim oznaczone liczbami nie tylko regimenty i pułki, ale każdy poszczególny żołnierz otrzyma „swoją cyfrę”, która pozostanie mu na czas trwania wojny, nawet w tym razie, gdy zostanie przydzielony do innego oddziału. Nawet żołnierz wstępujący po pewnej przerwie na nowo do wojska, przyjmuje z powrotem dawną swą liczbę.

(r) Wzrost połowu ryb morskich w Niemczech. Według zestawienia statystycznego rządu Rzeszy, wyrost połowu ryb — przeważnie łupaczy — w miesiącu lipcu br. w morzu północnym 12,216,267 kg., wartości 27,870,753 marek niemieckich. Na morzu Bałtyckim wyłowiono 2,870,339 kg., przedstawiających wartość 10,917,561 marek.

(k) Główny pożar. Z Pragi donoszą: Przed północną północą wybuchł pożar w młynie w Letowicach na Morawie, którego ofiarą padły nie tylko okoliczne zabudowania, lecz i większa ilość wagonów napędzonych zbożem. Szkoda wynosi 3 miliony koron. Spalone zboże było własnością ośrodkowych właścicieli.

(—) Nieszczęśliwa próba. Jan Smalec, liczący lat 30, pyrotechnik cywilny, próbował wczoraj za pomocą Janowską ręczny granat. Podczas tego granat wybuchł i bardzo ciężko zranił Smalca. Próba, niego rannym też został w lewy bok 18-letni Kazimierz Hołowczyński, który stał niedaleko Smalca. Pogotowie ratunkowe odwiezło rannych do szpitala.

(—) Wypadek z powodu nieostrożnej jazdy. W ulicy Na Skalce wczoraj popołudniu około 3 godz. samochód nr. 6162 należał na przechodzącego ulicą Wiktora Ciszewskiego. Podczas tego Ciszewski doznał zranienia nogi. Ranę opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(—) Zagadka. Dyrekcja konsumu kolejowego „Zespół” na Podzamczu wzięła dnia 30 czerwca br. kupcowi Janowi Brygiderowi, zamieszkałemu przy ul. Asnyka 1, 2 czterdzieści kilka tysięcy marek na zakupno towaru. W parę dni później od tej samej dyrekcyi na ten sam cel otrzymał Brygider 185,000 mk. Po otrzymaniu gotówki w kilka dni później dostarczył Brygider konsumowi prowiantów za 20,000 mk., z dostarczeniem zaś reszty towaru zwlekał. Następnie wyjechał i nie było go przez dłuższy czas we Lwowie. Z końcem miesiąca Brygider powrócił do Lwowa i w kilka dni zmarł. Ponieważ Brygider nie dostarczył towaru, na którego zakupno pieniądze otrzymał, przeto dyrekcja konsumu zwróciła się do rodziny zmarłego z żądaniem zwrotu gotówki. Rodzina jednak twierdzi, iż zmarły nie pozostawił żadnego majątku. Wobec takiego twierdzenia rodzina zmarłego dyrekcja konsumu zwróciła się do policji z prośbą o rozwiązanie zagadki, gdzie mógł za życia swego podjąć pieniądze nieboszczyk.

(—) Nieszczęśliwy wypadek. Franciszka Kuliszkiwiczowa, licząca 58 lat, idąc wczoraj chodnikiem ulicy Janowskiej, pośliznęła się na ogryzku jabłka i uradła tak nieszczęśliwie, że złamała lewą rękę. Nieszczęśliwej kobiecie pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe.

(x) Wierna i czuła żona. Pogotowie ratunkowe przywiezło wczoraj do tut. szpitala państwowego Teodora Grubera, liczącego lat 39, zarobnika, zamieszkałego przy Drodze Wuleckiej 1, 101, z kilku ranami na głowie. Rany te otrzymał Gruber od swej żony, 34-letniej Anastazji i jej kochanki za to, że wróciwszy wczoraj wieczorem do domu, odważył się im powiedzieć, że nie życzy sobie, by w domu jego schodzili się razem. Czula małżonka upatrując w tej uwadze złość na swą włość osobistą, rzuciła w odpo-



wfiedzi garnkiem, raniąc męża w głowę. Kochanek jej zaś nie chcąc dopuścić do pokrzywdzenia swego ideału, chwycił za siekiere i skaleczył nią w głowę niesościnnego gospodarza. Epilog tego nieporozumienia rozegra się przed kratkami sądownymi.

#### KOMUNIKATY

Zmiany w rozkładzie jazdy na kolei. Z dniem 15 bm. wstrzymuje się na szlaku Lwów—Rzeszów—Kraków ruch pociągu osobowego Nr. 22, odjazd ze Lwowa 17.05, zaś w miejsce jego wprowadza się pociąg osobowy Nr. 16, odjazd ze Lwowa 21.35. — Wagon bezpośredniej komunikacji Lwów—Zakopane odchodzić będzie w pociągu Nr. 10, odjazd ze Lwowa 23.10. — Z dniem 15 bm. wprowadza się na szlaku Lwów—Sambor—Sianki ruch pociągu osobowego, Nr. 2113, odjazd ze Lwowa 13.30 i Nr. 2114, przyjazd do Lwowa 10.55. — Z dniem 16 bm. wstrzymuje się bieg wagonów bezpośredniej komunikacji Lwów—Krynica i z powrotem.

Korespondencje i wszelkie inne przesyłki do i od armii w polu mogą być przesyłane wyłącznie za pośrednictwem odnośnych państwowych urzędów pocztowych. Jedynie dary ujęte w transporty dla poszczególnych formacji polowych mogą być przesyłane bez pośrednictwa poczty polowej z zastrzeżeniem, że uprzednio będą zgłaszane w Oddziale II Nacz. Dow. W. P. względnie Wydz. II Sz. D. O. Gen. na którego obszarze taki transport organizuje się.

Przeszła się ludność przed kupowaniem od żołnierzy chleba wojskowego i nadmienia się przytem że wykraczający przeciwko temu będą podlegli do surowej odpowiedzialności przez organa Policji Państwowej, jakoteż funkcjonariusza Urzędu zwalczania lichwy. Zastępca Domołdy Miasta i Placu Haudek ppłk. m. p.

Rząd wobec dostarczania jeńców. Ministerstwo S. W. komunikuje; Wobec nadmiaru prac w instytucjach wojskowych i rządowych, do których w pierwszej linii używa się jeńców wojennych, zmuszone jest ministerstwo wstrzymać dalsze dostarczanie jeńców przemysłowcom i osobom prywatnym.

Obowiązek opłaty stemplowej. Ministerstwo skarbu zwraca uwagę kół przemysłowych i handlowych, że z dniem 28 bm. wchodzi w życie ustawa z 16 lipca b. r. nr. 79 Dz. U. Rz. P. poz. 528, o obowiązku opłaty stemplowej od sprzedaży przedmiotów zbytku.

Zgłoszono dwa czarne lis w kinie „Marysienka”, oddawca otrzyma nagrodę 2000 Marek. Zgłoszenia przyjmuje H. Seid, ul. Bazarowa 18. 4579

#### KATASTROPALNA EKSPLOZYJA AMUNICYI W MARIENSIEHL.

23 zabitych! Mnóstwo rannych!

Oldenburg 8 września.

W Dniu około godz. 12 i pół powstała, z nieznanych dotychczas przyczyn olbrzymia eksplozyja przy opróżnianiu granatów. Wybuch powyższy miał miejsce w budynku laboratoryjnym, w starym arsenale w Mariensiehl. Na składzie znajdowało się tutaj między innymi 3 tysiące min morskich. W związku z eksplozyją

wszczął się straszliwy pożar,

który wkrótce został nim objęty również i nowy budynek arsenału i przechowywana w nim amunicja zaczęła eksplodować. Pożar był tak silny, że o jakichkolwiek próbach stłumienia go nie mogło być mowy. Prócz wymienionych dwóch budynków

padły pastwą płomieni liczne mniejsze składowiska amunicji.

Miejscowość Mariensiehl ucierpiała tym razem niezmiernie silnie; znaczniejszą natomiast

szkodę poniósł warsztat torpedowców,

w którym musiano z tego powodu zaprzestać pracy. Do godz. 7-mej wieczorem ustalono, iż 23 osoby utraciło życie. Liczba rannych będzie prawdopodobnie o wiele wyższą. Ponieważ w składzie amunicji zajęte były przeważnie siły żeńskie, wrzeto

osoby rannego składają się w znacznej części kobiet.

Pierwszy wybuch amunicji w Mariensiehl nastąpił w grudniu 1919. Ofiarą pożaru nadto wówczas 21 osób, 50 zostało rannych. Szkoła wyrządzona wynosiła 2 i pół miliona marek.

## EKONOMISTA.

### Śląski Bank Przemysłowy

Dnia 9 września b. r. odbyło się pod przewodnictwem p. Dyr. T. Filippiego konstituujące Walne Zgromadzenie założonego przez Polski Bank Przemysłowy, Śląskiego Banku Przemysłowego z siedzibą w Bielsku.

Celem uruchomienia tej Instytucji objął nowy Bank którego początkowy kapitał akcyjny wynosi obecnie 14,000,000 Mk. Filie Czeskiego Banku Union w Bielsku i Cieszynie.

Dotychczasowa działalność Polskiego Banku Przemysłowego na polu uprzemysłowienia kraju, daje pełną gwarancję, że nowo założony Śląski Bank Przemysłowy, który zapewnił sobie nadto współpracę Czeskiego Banku Union w Pradze i Dolno-Austryackiego Towarzystwa Eskontowego w Wiedniu, oparty o tak silne Instytucje finansowe, będzie mógł przeszczepić na terytorium Śląskie program Polskiego Banku Przemysłowego, który w ciągu swej ledwie 10-letniej pracy, stworzył w Polsce cały szereg poważnych przedsiębiorstw przemysłowych o kapitale przeszło miliarda Mkp.

Przewodem Rady Zawiadowczej wybrany został p. Dr. Jan Michejda w Cieszynie, zastępcą Prezesa p. Dr. Marcin Szarski, naczelny Dyrektor Polskiego Banku Przemysłowego, nadto weszli do Rady Zawiadowczej pp. Dyr. T. Filippi, Dr. E. Frank, Dyr. A. Kubie, G. Rulf, Dr. Słuszkiewicz oraz przemysłowcy bielscy pp. J. Sternikel, B. Tisch i E. Zipser. Na kierowników Instytucji powołano pp. Dr. M. Niemczewskiego i A. Goldklanga. 4603

### KRONIKA SPORTOWA

#### Igrzyska Olimpijskie w Antwerpii.

Antwerpia we wrześniu.

Świat sportowy doczekał się zapewne spełnienia swych marzeń. W Antwerpii odbywają się międzynarodowe pomyślenia gmnastyczne przy tłumnym udziale zwolenników sportów ze wszystkich części świata, głównie zaś z Europy i Ameryki. W telegramach pism codziennych spotykamy się z nazwiskami zwycięzców w różnego rodzaju zapasach, mających przynieść chlubę swym krajom rodzinnym. Równocześnie z tem, jak nazywa prasa zagraniczna „świętem muszkułów“ odbywają się też i zjazdy, na przykład zjazd naukowy, urządzony przez Muzeum Plantina itp.

Można też i gwaro w Antwerpii, ulice roją się od niezliczonych tłumów, słyszy się niemal wszystkie języki światowe. O wojnie i jej następstwach zdaje się nikt nie myśleć. Na ogół przecież frekwencya nie jest tak liczna, jak się spodziewano, trybuny widzów świecą często pustkami. Podnoszą się też zarzuty, że Belgia zawiodła. Roboty przygotowawcze ukończono tak późno, że n. p. bieżnię oddano do użytku dopiero w przeddzień rozpoczęcia igrzysk.

Poszczególne narody reprezentowane są w Antwerpii przez najlepsze swe siły sportowe. Na pierwszy plan wybijają się Amerykanie, za nimi idą Anglicy i Szwedzi.

Według urzędowego komunikatu „Polska odmówiła swego udziału w obecnych igrzyskach Olimpijskich z powodu swego politycznego położenia“. Dziwnie wyglądałoby, gdyby się było stało inaczej. Nasza młodzież ma dziś inne pole do popisów, nie stadion w Antwerpii.

Wszędzie odbyły się uprzednie zawody, które rozstrzygały o tem, na kogo padnie wybór reprezentanta swego narodu na światowej arenie. Rezultaty jakie w tym roku zagranicą osiągnięto, są dla nas wprost niewiarygodne.

Uroczystość otwarcia stadionu w Antwerpii miała miejsce w niedzielę w dniu 14. sier-

nia, odbyła się z olbrzymim przepychem i okazałością. Było to święto nie tylko Belgów, lecz i całego dzisiejszego świata sportowego. Po uroczystym nabożeństwie w katedrze na cześć poległych zawodników ruszyły całe fale tysięcznych rzesz do nowego stadionu: tu w obecności króla Belgów Alberta I., jego rodziny, dostojników państwa, ministrów, przedstawicieli międzynarodowego Komitetu igrzysk olimpijskich, tysiący zawodników i tłumów publiczności wygłosił gorący pałryota kard. Mercier podniosłą mowę, w której podkreślił wyraźnie znaczenie sportu w wychowaniu narodowym.

Sam stadion według francuskiego „L'Auto“ nie jest budową monumentalną, ani też porywająco piękną — odpowiada jednak w zupełności swemu celowi. Dwie dwupiętrowe trybuny, zbudowane w stylu starogreckim, z silną naleciałością kierunku „modernistycznego“, stanowią miły i poprawny widok dla oka.

Popołudniu odbył się przegląd zawodników przed lożą królewską, w której zasiedli wymienieni już dostojnicy. Szły reprezentacje następujących państw: Australii, Argentyny, Danii (z delegacją duńskiego związku sportowego kobiet), z Niemcami Egipt, Hiszpania, Ameryka, Finlandya, Francja, Anglia, Grecya, Holandya, Włochy, Japonia, Monako, Luksemburg, Norwegia, N. Zelandya, Pol. Afryka i Portugalia. Na koniec szli Szwedzi i Belgijczycy. Najgoręcej i nastrożonej wiano Francuzów; najpoważniejszy jednak orszak stanowiąła drużyna szwedzka, licząca bowiem aż 2000 osób.

Imieniem Belgii powitał zawodników hr. Baillet-Latour, a król ogłosił wśród fanfar orkiestry i huku dział Olimpiadę roku 1920 za otwartą.

Pierwszy, najbardziej interesujący obraz igrzysk Olimpijskich zajęły zawody lekkie atletyczne pływackie i footballowe. Kierownictwo sportowe w ręku Anglików. Piśma sportowe podają dokładne sprawozdanie z przebiegu zawodów w poszczególnych działach, jak różnego rodzaju skoki i biegi; rzut oszczepem, dyskiem i kulą, pływanie, piłka nożna i wodna itd. Prawie wszędzie zwycięzami są Amerykanie. O rekordach, jakie zdobyli zagraniczni sportowcy, nasi ani marzyć nie mogą. Nasz sport potrzebuje jeszcze wiele czasu, by mógł dorównać zagranicy. Udział nasz w obecnych warunkach byłby tylko niepotrzebnym wyrzuceniem pieniędzy. I na nas przyjdzie kiedyś kolej.

Przedmiotem szczególniejszym ze strony widzów był zwycięzca w biegu maratońskim Flandczyk Hanes Kolehmainen, stawiając rekord światowy 2 godz. 32 minut 35 sekund. Forma w jakiej przybył do mety znakomity ten biegacz (42 kilometry) i czas, wywołały entuzjazm widzów, oczekujących z napięciem wyniku.

O urządzenie ósmej Olimpiady w r. 1924 ubiegają się najsiłniej Los Angeles, Barcelona i Rzym.

#### KOMUNIKAT.

XVII B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

LB. 1988/20. We Lwowie, 14. IX. 1920.

#### Zwrot kart kontrolnych.

Magistrat zawiadamia PT. Kupców i PP. Kierowników Konsumów, że karty kontrolne należy zwrócić XVII. B. Departamentowi Magistratu (ul. Piekarska l. 11, III. p.) w następującym porządku:

##### I. Odcinki kart naftowych.

Dnia 16. września 1920 r. przed południem od godziny 8—12-tej.

##### II. Odcinki kart spirytusowych.

Dnia 17. września 1920 r. przed południem od godziny 8—12-tej.

##### III. Odcinki kart chlebowych.

Dzielnica III. (trzecia) we środę i czwartek dnia 15. i 16. września po południu w czasie od godziny 5 do 7-mej.

Dzielnica I. (pierwsza) w piątek dnia 17. września 1920 r. po południu w czasie od godziny 5 do 7-mej.

Dzielnica IV. (czwarta) w sobotę dnia 18. września 1920 r. po południu w czasie od godziny 5 do 7-mej.



Dzielnica V. (piąta) w poniedziałek dnia 20. września 1920 r. w czasie od godziny 5 do 7-mej po południu.

**Konsumy.**

Dnia 21., 22. i 23. (we wtorek, środę i czwartek) po południu w czasie od godziny 5-tej do 7-mej.

Dzielnica VI. (szósta) w piątek dnia 24. września 1920 r. po południu w czasie od godziny 5 do 7-mej.

Dzielnica II. (druga) w sobotę dnia 25. września 1920 r. po południu w czasie od godziny 5 do 7-mej.

**IV. Odcinki kart węglowych.**

W poniedziałek dnia 27. września 1920 r. przed południem od godziny 8—12-tej.

**V. Odcinki kart ciekrowych Nr. 9 i solnych.**

Dzielnica I. i II. dnia 28. (wtorek) od 5 do 7-mej po południu.

Dzielnica III. (trzecia) we środę dnia 29. września 1920 r. od godziny 5 do 7-mej po południu.

Dzielnica IV. i V. (czwarta i piąta) we czwartek dnia 30. września 1920 r. od godziny 5 do 7-mej po południu.

Dzielnica VI. (szósta) w piątek dnia 1 go

października 1920 r. od godziny 5 do 7-mej po południu.

**Konsumy.**

Dnia 2. i 4. października (w sobotę i poniedziałek) od godziny 5 do 7-mej po południu.

Przy sposobności zwrotu kart kontrolnych należy zgłosić pisemnie zapasy danych artykułów.

Wkońcu przypomina się PT. Kupcom i PP. Kierownikom Konsumów, że karty kontrolne należy oddawać ściśle w wyżej podanych terminach należycie opakowane a to pod rygorem grzywny.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji. Lwów. Sokoła 4.

**OGŁOSZENIA**

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZENIOWYCH przez cały dzień do godz. 7 wieczorem bez przerwy.

**KLINIKI GALANTERYJNA**

Lwów — pl. Bernardyński 2.

naprawia wszelkie wyroby galanteryjne jakoteż torebki damskie, portfele, pugilaresy, grzebienie, grzebyki, klamry, również wyroby metalowe, szklane, porcelanowe, majoliki itd. 4212

**NAUKA I WYCHOWANIE**

Subwencyonowana przez Ministerstwo Sztuki i Kultury Szkoła rysunku i malarstwa dekoracyjnego dla dzieci i młodzieży art. mal. Wandy Zygnis (leja-Pogorzelskiej) przyjmuje wplawy na kurs starszy (model do głowy i krajobraz) i młodszy (tywa i martwa natura, nowe modele z dziedziny zabawkarstwa — krajobraz, komponowanie ornamentów, ilustrowanie bajek, wycinanki itp.) od godziny 4—6 wieczorem, ul. Dąbrowskiego 1. 12, II. piętra. 4541

Zofia Czernecka uczenica prof. Łalewicza powróciła, udziela lekcji gry na fortepianie, ul. Kąciak 1. 18, I. p. wplawy od 3—5. 4571

**POSADY I PRACE**

Pracownia sukien damskich „Józ fy” poszukuje umiarkowanych posia za dobrą wynagrodzeniem. — Suptańskiego 1. 4544

Potrzebna zaraz: osoba inteligentna, rutynowana w gospodarstwie domowym do zarządu domu, należąca i chl wni i bona do małego dziecka. Zgłosz. się Krzyżatowicz, Zyblikiewicza 26 A, od 12—1 w południe. 4505

**KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA**

Okupię lub wynajmę interes na pryncypalnej ulicy. — Zgłoszenia pod „Ewentualny udział” w Admin. „Gaz. Wieczornej”. 4506

Dwa mikroskopy sprzeda ekazyjnie Błocki, ul. Akademicka 12. 4540

Dwupiętrowa kamienica w okolicy parku Stryjskiego do sprzedania. Wiadomość: Notaryusz Schapira, Jagiellońska 24, przed południem. 4580

Fortepian lub pianino kupię lub wypożyczę za dobrem wynagrodzeniem. Loeffler, Friedrichów 5. 4573

Fortepian Wirtha prawie nowy, krótki, sprzedam prywatnie. Wiadomość ul. Kopernika 1. 48. II. p. na prawo. 4614

Kamienica dwupiętrowa z komfortem jest do sprzedania bez pośrednika. Wiadomość Bonifratrów 2, u właściciela między 4—6. 4615

Sprzedam fortepian w dobrym stanie. — Wiadomość: Orzeszkowej 9, (koczna Sadownickiej), przedostatnia stacja „Ula”. 4583

Kapitałże mesięczne, sukna drapowa, buciki różne 39, lakierki nowe Obertyńska 7, II. p. 4639

Motor 4—6 Hp. poszukiwany. Intyler Nadel, ul. Piękarska 3. 4613

**MIESZKANIA, LOKALE, SKŁADY**

Poszukuję 3 pokoje z kuchnią, z komfortem, najchętniej w okolicy Liśtopada lub Potoczego. Pośrednictwo sobie wynagrodzę. Zgłoszenia z grzecznością: Broder, Liśtopada 5. 4507

Ofiaruję 10.000 Mp. za wyszukanie mieszkania z 3—4 pokojami z komfortem w centrum miasta. Zgłoszenia przyjmuję z grzecznością adw. Dr. Schleifer, ul. Kościuszki 1. 3. 4570

Poszukuje się mieszkania złożonego z 2 do 3 pokoi, możliwie z kuchnią i łazienką. Zgłoszenia: Colonel de Renty, Hotel Krakowski, pokój 105. 4556

Za prowizję do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój i kuchnia w okolicy ul. Pańskiej. Wiadomość: Mochnickiego 58, od 3—4. 4607

Dwa pokoje umeblowane zaraz do wynajęcia. Obertyńska 7, II. p. 4608

Urządnik poszukuje pokoju wraz z skromnym utrzymaniem. Zgłoszenia pod Solik do Administracji. 4610

Ofiaruję dwa pokoje z przedpokojem bezdziejnemu małżeństwu za dopilnowanie mi gospodarstwa. Zgłoszenia Magazyn kapeluszy Spożarskiej Akademicka 8. 4612

**Poszukuje się 2 pokoi**

z pełnym komfortem, w pobliżu ul. Sokoła. Zgłoszenia do Adm. pod X. Y. 4503

**Poszukuje się 2 lub 3 pokoi**

z pełnym komfortem, słonecznych, z umeblowaniem ewentualnie bez. — Zgłoszenia w Administracji pod I. K. 4404

**MALŻEŃSTWA**

Wdowa, dobrze wychowana, skromna, gospodarna, pogodna, przystojna, pragnie poznać w celu matrymonialnym starszego wdowca (50—60 lat), wyższego urzędnika lub t. p., pogodnego charakteru religijnego, dobrego Polaka, nie liczącego na duży posag, ale na szczerze oddaną żonę. „Michalińska”, poczta ul. Wąłowa, restante. 4581

Sympatyczna blondyna lat 22, szuka zamożnego przyjaciela, w celu matrymonialnym, na wspólne mieszkanie. — Zgłoszenia pod: „Jesiń” do Admin. „Gazety Wieczornej”. 4582

**ROZMAIŁE**

DAMSKIE, męskie i dziecięce kapelusze, hurtownie i częściowo, stare przerabiam na najnowsze fasony. — Tworzyjański, gen. zast. pierwszej parowej fabryki Tow. Kapeluszników, składnica Lwów, Kościeln. 8, gmach Izby Rękodzielniczej. 4340

Charłca biała o złotych plamach, w akorowanej obroży, wabi się JANKA zginęła dnia 12. b. m. Uczciwy znalazca zwróci ją za sowitą nagrodą pod adresem Laudyn, Zielona 1. 12. 4604

Dwaj fachowcy z branży kolonialnej agentowskiej poszukują współnika i spitalisty. Zgłoszenia pod „Fachowiec” do Administracji za okazaniem kwitu inzeratorskiego. 4606

Unieważniam dokument wojskowy Komisji poborowej 40 p. p. z dnia 3/7. 1920, zgłoszony dnia 5/9. h. r. na nazwisko Gustawa Rollauera w Złoczeniu. 4611

Tabor JWP. hr. Mieczysława Pinińskiego z folwarku Suszczyna powiat Tarnopol przebywa w Sanoczku koło Sanoka. 4596

**Kopalnia złota**  
Skład instalacji dla studni, hudoj podziemnej i kanalizacji na Pomorzu z dużymi składami towarowymi i fabryką pomp z nieruchomością i bez zaraz do sprzedania. Oferty pod Nr. 1948 do Rudolfa Mossoga, Bydgoszcz. 4593

**Podziękowanie.**

Wielmożnemu Panu Dr. Zygfrydowi Diamantowi, kapitanowi lekarzowi w Przemyślu, za przeprowadzenie skutecznej operacji i wyleczenie z ciężkiej choroby mojej żony, składam tą drogą serdeczne podziękowanie i Bóg zapłać!

Rudolf Korczowski  
4601  
podperucznik Wojsk Polskich.  
Przemyśl, 12 września 1920.

**KWALIFIKOWANE ZBOŻE DO SIEWU**

za Kupuje 4441  
**ZWIĄZEK ROLNICZO-HANDL.**  
LWÓW, ul. 3 MAJA L. 16, II. PIĘTRO.

**CHOROBY** weneryczne, skórne, zastarzałe —  
leczy specjalista Dr. FRISCH,  
ulica Wąłowa 4. — Wstrzykiwanie preparatu Neo-Silveranu tylko przed południem. 3149

**NIERUCHOMOŚĆ**

z egzyst. od 50 lat, składem zboża, kartofli, nasion i nawozów sztucznych, z prasą siana i słomy, dużymi mieszczkami na składy, mającymi połączenie z torami kolejowym i 3 windami, prasą parową w ruchu i wszelk. przyrząd., zaraz do sprzedania. GUSTAW LANGE, Ośiek (Netzhall), powiat Wyraysk. 4594

**Fabryka przetworów chemicznych**

przeważnie PAST DO BUTÓW I PODŁÓG  
**odda zastępstwo**  
sumiennym osobom na poszczególne miasta.  
Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia: FABRYKA  
Kraków-Podgórze, Tarnowskiego 4. 4600

**Konkurs.**

Intendantura O. Gen. Lwów-Ekonomat zakupi na podstawie zezwolenia M. S. Wojsk Dep. Gosp. L. D. G. 74.655/20/M. z 4. IX. 1920: —

- 1) Indeksy 100 sztuk, 2) korażki konc. 100 sztuk, 3) koperty 100.000 szt., 4) papier konc. 34/42 ark. 150.000, 5) papier konc. 42/65 ark. 15.000, 6) pap. konc. 40/50 ark. 15.000, 7) papier linjowany 15.000 ark., 8) papier krótkowany 5.000 ark., 9) papier rysunk. 500 ark., 10) papier woskowy 500 ark., 11) papier maszyny 75.000 ark., 12) kalka biała 500 ark., 13) kalka litograficzna 500 ark., 14) leniszki 500 arkuszy, 15) ołówki chemiczne 35 gross, 16) ołówki kolorowe 8 gross, 17) igły 500 sztuk, 18) nożyce 20 sztuk, 19) nici 3 kilogr., 20) trójkaty 25 sztuk, 21) rączki 500 sztuk, 22) kalamarze 200 sztuk, 23) atrament czarny 150 litrów, 24) atrament litograf. 100 flaszek, 25) atrament hektograf. 100 flaszek, 26) tusz 50 flaszek, 27) farbka do pieczęci 400 flasz., 28) guma arabska 700 flaszek, 29) lak 20 kilogr., 30) taśmy litograficzne 50 sztuk, 31) szrotki do maszyna 10 sztuk, 32) piusdewki 300 pudelak. 4628

Oferty wraz z podwójnymi próbkami należy składać w kancelaryi głównej Intendantury O. Gen. Lwów — Ochonek 4, najpóźniej do 20-go września 1920.

Za zgodność: **Nyckowski, por. W. F.** Za szefa Intendantury: **Majrowski, W. F.** pułkownik.

**PODPISUJ CIE**  
**POLSKA**  
**POŻYCZKĘ**  
**PAŃSTWOWĄ!**



Ważne dla Pt. Kupców i Przemysłowców!

### ODDZIAŁ LWOWSKI

Polsko-Balt. Towarzystwo Handlowe i Transport. Ska akc. w Warszawie, Lwów, plac Smolki 1. 4.  
wspólnie 4545

### ODDZIAŁEM KRAKOWSKIM zorganizował

stałą przesyłkę towarów i mebli konwojowanymi wagonami zbiorowymi do Krakowa i z powrotem.

## MOTORY BENZYNOWE PRZEWOZNE

GARNITURY młocarniane, SEPARATORY do mleka  
poleca ze składu 4560

IMPORT I EXPORT TOWARÓW ŻELAZNYCH I STAŁOWYCH NARZĘDZI, ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH I MASZYN

M. KIERSKI i Spółka, Lwów.

Biuro: Zimorowicza 15. Magazyn: Kopernika 4.

## KOPACZKI do KARTOFLI

dotarcza natychmiast 4497

## SYNDYKAT ROLNICZY

Lwów, plac Maryacki 1. 10.

## 5 wagonów SOLI TOPKOWEJ

sprzeda w wolnym handlu

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE BIAŁOBORSKI & KNOPINSKI

Spółka z ogr. odp. 4616

Lwów, ulica Legionów 1. 1/I.

## •• ZBOŻE ••

pozakontyngentowe w większych ilościach, MIÓD pszczołowy wagonowo zakupi od producentów PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

BIAŁOBORSKI i KNOPINSKI, Ska z ogr. odp.

Lwów, ul. Legionów 1. 1/I. 4538

## MYDŁA do prania AMERYKAŃSKIE I ANGIELSKIE

po bardzo niskich cenach poleca: 216 a GŁÓWNY SKŁAD KAWY i HERBATY JÓZEFA MUSILA, Lwów, Dąbrego 32.

FAHRRAD und MASCHINEN-INDUSTRIE G. m. b. H. SAARBRÜCKEN 4597

## „BASSIN de la SARRE“

Najwydatniej zaopatrzone źródło pneumatyków automobilowych i rowerowych, wszelkich rozmiarów i w wielkich ilościach dla odsprzedawców! Na życzenie służy się ofertami!

## PRZECZYTAJCIE

NAJŚWIEŻSZY NUMER

# SZCZUTKA!

## SZCZUTEK

to najpoczytniejszy dziś tygodnik satyr. w Polsce

## SZCZUTEK

to niezawisły organ satyry politycznej

Prenumerata mies. . . . . Mk 16  
Numer pojedynczy . . . . . 05

Do nabycia w Administracji ul. Sokła 4 oraz we wszystkich rafikach i biurach druku.

Czas odnowić przedpłatę!

WARSZAWSKA SPÓŁKA AKCYJNA

# BUDOWY PAROWOZÓW

WARSZAWA, UL. KOLEJOWA 1, 11. ——— Tel. 131-61, 31-51.

komunikuje, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z d. 19 czerwca br. uchwaliło

**powiększenie Kapitału Zakładowego do 50.000.000 Mkp.**

przez emisję 30.000 nowych akcji na sumę 40.000.000 — Mk. pol.

Emisja tych nowych akcji odbędzie się w dwóch równych seryach po 40.000 sztuk, przyczem termin emisji drugiej seryi będzie później ogłoszony.

Kurs emisyjny nowych akcji (nominalnej wartości 500 Mk. p.) II. emisji wynosi:

1. dla dawnych akcjonariuszy po 600 Mk. p. t. j. za każdą dawną akcję jedną nową na podstawie wykonania prawa poboru.

2. dla nowych nabywców 1000 Mk. p. za sztukę.

Zarząd zastrzega sobie prawo redukcji zgłoszonych subskrypcji oraz zwrotu sum wpłaconych na poczet akcji.

## SUBSKRYPCYĘ NA NOWE AKCJE PRZYJMUJĄ:

WARSZAWSKI BANK PRZEMYSŁOWY w Warszawie, ul. Wierzbowa.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY we Lwowie, i tegoż filie: w Borysławiu, Drohobyczu, Dąbrowie Górniczej, Jaśle, Krakowie, Lublinie i Rzeszowie.

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY Tow. Akc. we Lwowie ul. Trzeciego Maja i tegoż oddziały: w Krakowie pl. Maryacki 9, w Lublinie Krakowskie Przedmieście i w Warszawie Marszałkowska 151

wraz z: Zarząd Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów w Warszawie.

4432